

Józef Chojnacki  <https://orcid.org/0000-0003-3530-7742>

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

e-mail: j.chojnacki10@wp.pl

Zabytki rękopiśmienne z Pызdr z drugiej połowy XVI wieku. Uwarunkowania historyczne. Właściwości językowe w kontekście tendencji rozwojowych i unifikacyjnych języka narodowego

Cezaremu

*Szanownemu Panu Michałowi Czerniakowi
Kustoszu Muzeum Okręgowego w Pызdrach
składam serdeczne podziękowanie
za udostępnienie zbiorów*

Streszczenie

W Muzeum Regionalnym w Pызdrach (miasteczko nad Wartą) znajdują się szesnastowieczne rękopiśmienne zabytki językowe (języka polskiego). Zabytki zawierają treść przywilejów mieszczańskich z Pызdr (drugiej połowy XVI wieku). W artykule zamieszczono krótki opis przywilejów dotyczących miasta królewskiego Pызdr. Dokonano analizy zabytków w kontekście udokumentowanych zjawisk językowych Wielkopolski (ze szczególnym uwzględnieniem cech regionalnych).

Słowa kluczowe: przywileje mieszczańskie, kształtowanie się języka ogólnopolskiego, regionalne archaizmy językowe, kontynuacje niektórych szesnastowiecznych regionalizmów we współczesnych gwarach

Objaśnienia skrótów

1. Skróty cytowanych publikacji

GH I – Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk (1956), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

GH II – S. Rospond (1973), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

ReczekPSdp. – S. Reczek (1968), *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Rymut I – K. Rymut (1999), *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I, Kraków.

Rymut II – K. Rymut (2001), *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. II, Kraków.

SJPD III – W. Doroszewski (red.) (1964), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa.

SJPD V – W. Doroszewski (red.) (1963), *Słownik języka polskiego*, t. V, Warszawa.

SławskiSEJP II – F. Sławski (1958–1965), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. II, Kraków.

SławskiSEJP III – F. Sławski (1966–1969), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. III, Kraków.

Cieślíkowa i in., 2000 – A. Cieślíkowa, J. Szymowa, K. Rymut (oprac.) (2000), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Część 1. Odapelatywne nazwy osobowe*, Kraków.

Malec, 1995 – M. Malec (oprac.) (1995), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Część 2. Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, Kraków.

Sstp. III, z. 6(19) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, W. Taszycki (red.) (1960–1962), *Słownik staropolski*, t. III, z. 6(19), Wrocław–Warszawa–Kraków.

Sstp. IV, z. 4(23) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, W. Taszycki (red.) (1964), *Słownik staropolski*, z. 4(23), Wrocław–Warszawa–Kraków.

Sstp. V, z. 7(31) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, W. Taszycki (red.) (1968), *Słownik staropolski*, t. V, z. 7(31), Wrocław–Warszawa–Kraków.

Sstp. V, z. 8(32) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, E. Ostrowska, W. Taszycki (red.) (1969), *Słownik staropolski*, t. V, z. 8(32), Wrocław–Warszawa–Kraków.

Sstp. VI, z. 7(40) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, E. Ostrowska, W. Taszycki (red.) (1973), *Słownik staropolski*, t. VI, z. 7(40), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Sstp. VII, z. 3(43) – S. Urbańczyk, Z. Klemensiewicz, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz, E. Ostrowska, W. Taszycki (red.) (1974), *Słownik staropolski*, t. VII, z. 3(43), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Sstp. X, z. 4(64) – S. Urbańczyk, J. Safarewicz, W. Kuraszkiewicz (red.) (1991), *Słownik staropolski*, t. X, z. 4(64), Kraków.

SW I – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (1900), *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa.

SW II – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (1902), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa.

SW IV – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (1908), *Słownik języka polskiego*, t. IV, Warszawa.

SWO – J. Tokarski (red. nauk.) (1974), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa.

Pozostałe zastosowane w tekście skróty mają rozwiązanie w odnośnych pozycjach Spisu cytowanych publikacji.

2. Skróty określeń, terminów gramatycznych

B. – biernik

C. – celownik

D. – dopełniacz

fem. – femininum

gw. – gwarowy

instr. – instrumentalis

l. mn. – liczba mnoga

l. p. – liczba pojedyncza

M. – mianownik

masc. – maskulinum

Msc. – miejscownik

N. – narzędnik

neutr. – neutrum

niem. – niemiecki

poł. – połowa

por. – porównaj

przym. – przymiotnik

psł. – prasłowiański

r. m. – rodzaj męski

r. ż. – rodzaj żeński

r. n. – rodzaj nijaki

ros. – rosyjski

sing. – singularis

stpol. – staropolski

Wstęp¹

Pызdry to niewielkie miasteczko (około 3 tys. mieszkańców) w powiecie wrzesińskim. Położone są na prawym brzegu Warty, około 3 km od ujścia Proсны do tej rzeki. Brzeg

¹ Por. Chojnacki, 1994: 183–184.

Warty jest w tym miejscu wysoki, dlatego z daleka widać piękne budynki – dawny klasztor franciszkański (wraz z kościołem) i potężną bryłę fary. Od północnego wschodu dochodzi do Pyzdr droga, biegnąca wzdłuż obszernego rozlewiska warcianego, w którym można dostrzec równoległe do koryta rzeki starorzecza.

W latach trzydziestych XIII wieku istniał tu gród pyzdrski. Gród powstał w okresie nasilenia walk międzydzielnicowych (rozbitcie dzielnicowe). Pyzdry należały w tym czasie do dóbr książęcych. Można z tym faktem łączyć nazwiska panujących w Wielkopolsce książąt, takich jak Mieszko Stary, Władysław Laskonogi, Władysław Odonic, książę śląski Henryk Brodaty (Wędzki, 2007: 61–63).

Pierwsza wzmianka o Pyzdrach w źródłach pochodzi z roku 1234. Doszło wówczas do opanowania przez księcia śląskiego Henryka Brodatego południowej i zachodniej części Wielkopolski – w zapisie o tym wydarzeniu wymieniono nazwę Pyzdry. Dokładnej daty lokacji miejskiej Pyzdr nie ustalono. Mogła ona nastąpić między 20 kwietnia 1253 roku a 29 listopada 1257 roku. Był to okres nasilenia się przeprowadzanej reformy miejskiej w Wielkopolsce. „Najstarszy ślad funkcjonowania Pyzdr jako miasta lokacyjnego odnajdujemy w wystawionym 29 XI 1257 r. w Poznaniu dokumencie księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego. Akt ten, przeznaczony dla klasztoru cystersów w Obrze, nie dotyczył bezpośrednio Pyzdr, wśród obecnych przy jego wydaniu i wymienionych w tekście świadków znalazł się jednak wójt pyzdrski” (Czerniak, 2007: 14).

Dokument lokacyjny Pyzdr nie zachował się. Został zapewne zniszczony podczas najazdu i zniszczenia miasta przez Krzyżaków w roku 1331. Pyzdry lokowano na prawie średzkim (odmianie prawa magdeburgskiego) (Czerniak, 2007: 26). Pyzdry należą do miast wielkopolskich, których lokacja dokonała się najwcześniej (XIII w.). Miało to związek z rozwojem gospodarczym (przyśpieszonym rozwojem rynku towarowego i pieniężnego). Sprzyjająca lokacji miast sytuacja gospodarcza miała głównie miejsce na prawym brzegu Warty i na terenach blisko rzeki położonych. Chronologię lokacji miast Wielkopolski w wiekach średnich (wiek XIII) zamieszcza w swej pracy Oskar Lange (1925: 17–23). Tu podaję tylko – opierając się na wymienionej wyżej chronologii – datę lokacji Pyzdr i miast pobliskich:

Śródka (dziś dzielnica Poznania) – 1231 (?);

Gniezno 1235 (w każdym razie przed 1243);

Powidz – 1243;

Kostrzyn – 1251;

Poznań – 1253;

Śrem – 1253;

Kłecko – 1255 (?);

Pyzdry – przed 1257;

Kalisz – przed 1260 (po 1253?);

Pobiedziska – przed 1266;

Lądek 1269;

Kazimierz (pow. koniński) – 1287;

Słupca – przed 1290 (po 1282);

Stawiszyn przed 1291.

Do szybkiego rozwoju ekonomicznego Pyzdr przyczyniła się między innymi polityka protekcyjna książąt wielkopolskich, Bolesława Pobożnego (żył w latach 1221–1279) i Przemysła II (żył w latach 1257–1296). Polityka ta dotyczyła nadania miastu różnych uprawnień gospodarczych i przywilejów, takich jak zwolnienie od uciążliwych danin, uposażenia gruntowe, prawo odbywania targów i jarmarków. Pyzdry należały wówczas do najważniejszych miast wielkopolskich (obok Poznania, Kalisza i Gniezna). Rozwój Pyzdr został zahamowany w wyniku najazdu krzyżackiego w 1331 roku, miasto uległo zniszczeniu (Wędzki, 2007: 78–92).

Miasto odbudowano dzięki zaangażowaniu Kazimierza Wielkiego – Pyzdry były miastem królewskim. Wieki XV i XVI to najświetniejszy okres w dziejach miasta. W wiekach późniejszych nastąpił spadek jego znaczenia – przestało być miastem powiatowym. Po powstaniu styczniovym pozbawiono Pyzdry praw miejskich – odzyskały je po odrodzeniu państwa w roku 1918 (Czerniak, 2007: 4).

Na całość utworu składają się informacje dotyczące historii Pyzdr (uwarunkowania historyczne zabytków), struktury społecznej mieszczan, przywilejów mieszczańskich, statutów cechowych. Dalsza część utworu dotyczy języka zabytków. Wprowadzone w niniejszym utworze modyfikacje wyników moich badań nad zabytkami z Pyzdr są konsekwencją kwerend będących kontynuacją kwerendy pierwotnej z roku 1991. Dalsze kwerendy miały miejsce po roku 1994 (por. Chojnacki, 1994: 184–189). Modyfikacje dotyczą uzupełnień w strukturze opisu cech językowych zabytków, nowych, istotnych obserwacji w kontekście tendencji rozwojowych i unifikacyjnych języka narodowego, licznych kontynuacji we współczesnych gwarach. Nowa kwerenda pozwala wprowadzić podrozdziały: *Słowniczek* i *Antroponimia*.

II. Opis zabytków

Zabytki, które prezentuję, odnalazłem w listopadzie 1991 roku w Muzeum Regionalnym w Pyzdrach, gdzie są przechowywane. Są to dokumenty potwierdzające przywileje cechów rzemieślniczych w Pyzdrach. Stan zabytków jest różny. Treść czterech spośród pięciu odnalezionych dokumentów (w tym jednego sporządzonego po łacinie), mimo wyblakłego pisma i luk spowodowanych plamami i zupełnym zatarciem, można odtworzyć.

Wszystkie dokumenty wykonane są na jednostronicowym pergaminie o zbliżonych wymiarach: długość około 60 cm, szerokość – 43 cm, grubość – 0,15 mm. U dołu każdego z nich zwisają na sznurach pieczęcie wykonane z wosku w kształcie miski o przeciętnej średnicy 9 cm.

W tekście posługuję się skrótami odnoszącymi się do poszczególnych zabytków, wyrażonymi numeracją: 1–5.

Zabytek Nr 1 (sygnatura MRP (H) – 3). Dokument sporządzony został w Toruniu dnia 17 I 1576, podpisany przez biskupa przemyskiego, kanclerza królewskiego, Piotra Dunina. Stefan Batory potwierdza w nim statut cechu szewskiego w Pyzdrach. Wstęp dokumentu napisany jest po łacinie. Potem następuje zapis w języku polskim, w dolnej partii prawie nieczytelny (wyblakły, poplamiony). U dołu zwisa pieczęć królewska z orłem polskim

otoczonym herbami ziem polskich, w tym herbem Litwy. Ponad koroną widnieją tarcze z herbami Batorego i Bony.

Zabytek Nr 2 (sygnatura MRP (H) – 2). W dokumencie burmistrz z radą miejską potwierdzają statut cechu szewskiego w Pyzdrach. Pod polskim tekstem miejsce i datę sporządzenia dokumentu zapisano po łacinie: „Actum et datum in Praetoria Pijfdrenfi ijtima die Mensis Februari / Anno Domini Millesimo Quingentesimo Septuagesimo Sexto”.

Zabytek Nr 3 (sygnatura KSW MRP (H) – 512). Dokument zawiera potwierdzenie przywilejów dla cechu kramarskiego przez burmistrza i radę miejską (z treści wynika, że poprzedni dokument spłonął). Po wstępie napisanym w języku łacińskim następuje czytelny tekst polski (zatarcia występują tylko na złożeniach arkusza), zakończony stwierdzeniem: „dla lep/zei pewno/ci y mocy pieczenć na//a Mieij/ka ie/t przyłożona”. Jak początek dokumentu, tak samo jego koniec zapisano po łacinie. Przytaczam pierwsze zdanie końcowego zapisu: „Actum et datum feria secunda ante fe/tum /ancti Micolai Anno Lm Mille /imo Quigenty Nonage /imo Primo Ex Actis Captlibus Castreiz di/trictus Pysdreij/”. W ostatnim zdaniu zapisu łacińskiego stwierdza się, że przyłożono pieczęć królewską z datą w Krakowie 10 II 1595. Tekst zamyka napis „Sigismundus Rex”. Do dokumentu przywieszona jest tylko pieczęć królewska z napisem w otoku: „Sigismundus III DG Rex Poloniae MD”.

Zabytek Nr 4 (sygnatura MRP (H) – 4). Jest to tekst polski, napisany w Nieszawie 22 XI 1590. Zygmunt III uznaje dokumenty z dnia 17 XI 1576 i 20 II 1585, którymi to Stefan Batory potwierdził statut przywileju dla cechu szewców w Pyzdrach.

Zabytek Nr 5 (sygnatura MRP (H) – 1). Jest to dokument sporządzony w języku łacińskim. Zawiera statut cechu szewców w Pyzdrach nadany przez miasto, a potwierdzony przez Zygmunta Starego w roku 1531. Pisarze tekstów są anonimowi.

III. Struktura społeczna mieszczan pyzdrskich w drugiej połowie XVI wieku. Ustrój miasta

Miasta w Polsce w średniowieczu i później (XVI–XVIII) były zorganizowane na wzór niemiecki. Nastąpiło to wówczas, gdy przyjęto w Polsce w odniesieniu do miast prawo magdeburskie (Góralski, 1983: 321). Społeczność miejska dzieliła się na patrycjat, pospólstwo (ogół pełnoprawnych obywateli miasta) i biedotę plebejską (przekupnie, wyrobnicy, służba), która pozbawiona była praw przysługujących dwóm wyżej wymienionym grupom. Patrycjat to przede wszystkim wielcy kupcy. Oni głównie zasiadali w radzie miasta, toteż polityka rady służyła zwłaszcza interesom kupiectwa. Z czasem do rady wybierano także rzemieślników (Ihnatowicz i in., 1988, 1996, 1999, 2005: 130). Rada kontrolowała całą gospodarkę miasta i jego dochody. W skład rady wchodził rajcy. Według prawa magdeburskiego wyboru nowej rady dokonywała rada ustępująca. Rada zajmowała się administracją, strzegła nienaruszalności praw i przywilejów miasta. Rajcy spośród swego grona wybierali burmistrza. Był on przewodniczącym rady i wykonywał jej postanowienia. Rada sprawowała nadzór nad cechami rzemieślniczymi (Góralski, 1983: 323).

Szeroko o ustroju miejskim Pyzdr pisze J. Łojko (2007: 66–99). Ustrój miasta opierał się w znacznym stopniu na postanowieniach prawa magdeburskiego i przywileju lokacyjnym. Autor informuje, że już w średniowieczu Pyzdry uzyskały własny samorząd. W dokumencie z 1319 roku, potwierdzającym nadanie dla klasztoru cystersów w Łądzie, wymieniony jest skład rady miasta (rada liczyła 5 osób). Także w drugiej połowie XVI wieku obok burmistrza urzędowało 5 osób. „Istotnym elementem ustroju miejskiego był pewien cykl i rytuał prawny, do którego należy zaliczyć przede wszystkim wybory władz radzieckich i burmistrza” – pisze autor.

Ważnym elementem organizacji miasta było powstanie i funkcjonowanie cechów. Były to zrzeszenia rzemieślników, obejmujące poszczególne specjalności. Celem cechu była przede wszystkim regulacja wielkości i jakości produkcji oraz utrzymywanie na stałym poziomie cen wytwarzanych towarów. Cech też był ogniskiem życia rodzinnego i towarzyskiego. Zasady działania i zasady hierarchizacji każdego cechu określał statut (Konopczyński, 1936: 368). Działalność cechów była pod stałą kontrolą rad miejskich. Rady miejskie zatwierdzały też wybór władz poszczególnych cechów. Na czele cechu stali starsi, wybierani na ogólnym zgromadzeniu pełnoprawnych członków – mistrzów (Ihnatowicz i in., 1988, 1996, 1999, 2005: 131).

Niżej przedstawiam statut cechu szewskiego (omówienie), zawartego w przywileju z roku 1576. W pozostałych przywilejach są podobne statuty.

Statut cechu szewskiego w Pyzdrach potwierdzony przez burmistrza i radę miejską.

Zabytek Nr 2

(omówienie tekstu oryginalnego)

Tekst oryginału zaczyna się od słów łacińskich *In nomine Domini Amen*. Dalej oświadcza się, że dla zachowania pamięci poniższych postanowień zachodzi potrzeba, aby je potwierdzić pisemnie w obecności świadków i przyłożeniem pieczęci. Tedy przed obliczem burmistrza Jędrzeja Sławińskiego, rajców miasta Pyzdr Wojciecha Kwaśnego, Grzegorza Grudzińskiego, Wojciecha Krawca, Pawła Maruszki, Jędrzeja Biestrzykowskiego i całego pospólstwa wspomnianego miasta stanęli: starsi cechu szewskiego Stanisław Chudzina, Szymon Łata, czużarowie ich przysiężni i wszyscy bracia wspomnianego rzemiosła. Pilnie ich prosili, aby nadany im (przez króla przywilej) potwierdzili.

(tekst oryginalny nie ma numeracji)

1. Cech szewski otrzymuje na wieczne czasy zbudowane przez władze miejskie jatki – w celu sprzedawania w nich szewskich wyrobów. Przywilej dotyczy także szewskich potomków. Każdy szewc i jego potomkowie mają płacić na Święto Marcina, Święto Biskupa każdego roku sześć groszy do ratusza.
2. Kto będzie chciał przyjąć się do bractwa, będzie musiał wpłacić do skrzynki brackiej dwie grzywny pieniędzy, dać dwie beczki piwa i cztery funty wosku. Powinien pokazać metrykę i świadectwo urodzenia (list). Kto chce się uczyć rzemiosła, musi dać na kwartę piwa, potem będzie musiał płacić przez dwa lata osiem groszy i dwa funty wosku.
3. Wspomniane bractwo otrzymuje prawo, według którego żaden przekupień z innego miasta nie może wykupywać skór na pyzdrym rynku. Nie mogą także wykupywać

- i Żydzi, oprócz jarmarku. Dotyczy to także wykupywania dębu i popiołu. Prawo kupna skór i dębu ma tylko ten z mieszkańców Pyzdr, kto zna rzemiosło i należy do bractwa. Nikt z innych miast, miasteczek i wsi nie może sprzedawać swoich butów w Pyzdrach. Gdy to prawo zostanie naruszone, towar ulega konfiskacie.
4. Starsi cechu i cuzarowie mają obowiązek sprawować nadzór nad jakością wyrobów. Towar złej jakości ma być skonfiskowany.
 5. Żadnemu z braci nie wolno robić butów na przedmieściu. Uszyte buty na przedmieściu mają być skonfiskowane.
 6. Żadnemu z braci nie wolno kupować skór, dębu i popiołu na przedmieściu. Nieprzestrzeżenie tego zakazu karane jest dwoma funtami wosku.
 7. Jeśli któryś z braci kupi jednocześnie dwie skóry, a inny brat poprosi go o odsprzedanie jednej, wtedy to powinien mu to uczynić pod karą dwóch funtów wosku.
 8. Żadnemu z braci nie wolno kupować jednocześnie dwu wozów dębu, tylko jeden przed obiadem, a drugi po obiedzie pod karą jednego funta wosku.
 9. Aby żaden z braci nie śmiał sprzedawać wyprawionych skór wieśniakowi (chłopu) pod karą pół kamienia wosku.
 10. Aby żaden z braci nie śmiał pracować w dni świąteczne pod karą dwu funtów wosku.
 11. Żadnemu z bractwa nie wolno kupować dębu podczas mszy w niedzielę pod karą jednego funta wosku.
 12. Nie wolno kupować skóry na żywym bydłociu pod karą dwu funtów wosku.
 13. Reguluje się życie religijne bractwa. Naznaczono wielkie roczne zgromadzenia (schadzki): pierwsze w niedzielę białą, drugie w niedzielę przed św. Wojciechem, trzecie w Oktawę Bożego Ciała, czwarte w niedzielę po narodzeniu Panny Maryi, piąte w dzień św. Szczepana. Który by z braci był nieobecny na wymienionych wyżej zgromadzeniach, podlega karze czterech funtów wosku.
 14. Członkowie bractwa podlegają przestrzeganiu zasad moralnych. Jeśli brat zmarłego i jego bratowa po zmarłym bracie zachowują się nieprzyzwoicie, mają być usunięci z bractwa.
 15. Który by brat żył w niezgodzie z innymi braćmi i opuścił bractwo bez zezwolenia starszych, ma dać jeden achtel piwa.
 16. Żaden z braci nie może chodzić z nożem albo z kordem do bractwa pod karą jednego funta wosku.
 17. Żaden czeladnik i chłopiec nie mogą kupować skór wielkich na targu lub w wolnym handlu, chyba że poproszą swego mistrza o pośrednictwo w tym kupnie (kupuje mistrz i odsprzedaje czeladnikowi lub chłopcu) – pod karą dwu funtów wosku.
 18. Aby żaden nie śmiał kupować skór, dębu i popiołu samotrzeć, tylko on sam lub jego małżonka pod karą dwu funtów wosku.
 19. Jeśliby się który z młodszych (braci) chciał wzbraniać się od noszenia mar, ten ma dać kary cztery funty wosku.
 20. Który by brat nie przyszedł w czas na Wigilię albo do noszenia świec, kiedy z domu z ciałem wychodzą, musi dać pół grosza.
 21. Który by brat odszedł od mszy (żałomszy) brackiej, odprowadzanej za zmarłych braci, siostry i ich dzieci – przed jej ukończeniem – ma ponieść karę zapłaty jednego grosza.

22. Który by brat młodszy nie zapalił świecy w dni świąteczne, wtedy ma zapłacić pół grosza kary, potem ilekroć by zgrzeszył, czyli za każdy raz ma płacić jeden grosz.
23. Aby żaden z braci nie śmiał jeden drugiemu odciągać (odwodzić, namawiać do odejścia) czeladnika albo ucznia pod karą pół kamienia wosku.
24. Kiedy by który mistrz przyszedł z innego miasta i chciał przyjąć się do tutejszego bractwa, musi przynieść list z tamtego miasta pod pieczęcią mistrza – potwierdzający, że się dobrze zachował.
25. Który by brat miał dwóch czeladników, wtedy trzeciego nie może przyjmować, tylko na rzędziaka pod karą dwunastu groszy.
26. Nieczytelne (zatarcia).
27. Nieczytelne (zatarcia).
28. Nieczytelne (zatarcia).
29. Nieczytelne (zatarcia).
30. Nieczytelne (zatarcia).
31. Jeśli któryś z braci przyjdzie do innego brata targować, a transakcja nie dojdzie do skutku i ten, który przyszedł kupić, opuścił już próg i przekroczył rynsztok, nie można już go wołać z powrotem pod karą jednego funta wosku.
32. Także kiedy by kto przyszedł do brata na jatki i targowałyby u niego, a targ nie dojdzie do skutku i gdy wówczas ten brat do innego pójdzie, nie wolno go powtórnie wołać pod karą jednego funta wosku.
33. Gdyby się dwaj bracia ze sobą na jatkach kłócili, wtedy każdy z osobna ma zapłacić kary dwanaście groszy.
34. Gdy jeden brat pożyczył jakąś rzecz od drugiego i gdyby mu tej rzeczy nie oddał, ma zapłacić dwa funty wosku.
35. Żaden brat nie może w jakiejś spornej kwestii dochodzić swoich praw w jakimkolwiek urzędzie w odniesieniu do innego brata, jeśli spór może być rozstrzygnięty w bractwie pod karą dwóch funtów wosku.
36. Gdyby który brat przyjął ucznia bez wiedzy bractwa, wtedy musi dokonać odpowiedniej zapłaty.
37. Gdyby jakiś chłopiec chciał pracować u mistrza, a nie uczyłby się w innym bractwie, ma zapłacić, jak inny uczeń.
38. Gdyby jakiś uczeń odszedł od swojego mistrza, po dwóch tygodniach traci członkostwo w bractwie, a gdyby znowu chciał się uczyć, musi płacić bractwu jak przedtem.
39. Żaden z braci nie może wyprawiać skór wielkich kmieciom do wsi z wyjątkiem duchownych, szlachciców i mieszczan pod karą dwóch funtów wosku.

IV. Właściwości językowe

O występowaniu zjawisk językowych znamiennej dla omawianego obszaru drugiej połowy XVI wieku.

Fonetyka

1. W omawianych zabytkach zauważamy odstępstwa od przegłosu. W zabytkach Nr 1 i Nr 2 można dostrzec niekonsekwentnie przeprowadzony przegłos. Obok form przegłoszonych występują formy nieprzegłoszone: *rziemieflo*, *rziemiefla*, także *w rziemiefle* (Nr 1); *rziemiasła*, *rziemieszła*//*rziemiosła* (Nr 2). W zabytku Nr 4 są tylko formy nieprzegłoszone: starfzjy mistrz *ziemiefla*; wsfzjczy bracia *rziemiefla*; item ktorjby chciał tego *rziemiefla* ſie vczyć; ktoribj umiał *to rziemieflo*; zebj był *doſkonalſzy* w *rziemiefle*. „Proces cofania się form przegłosowych dokonywał się stale” (GH II 79). Miała tu miejsce tendencja wyrównywania form (są to tzw. wyrównania analogiczne). Szły one zresztą zarówno w kierunku zaniechania przegłosu, jak i rozszerzenia jego zasięgu poza zakres wyznaczony określoną regułą (GH I 78). Konsekwencje odchyień od zasady przegłosu obserwujemy dziś przede wszystkim w gwarach: *bierę*, *niesę*, *pierę*, *więz*, *wiesna*.
2. Kontynuacją staropolskich samogłosek długich są tzw. samogłoski pochylone (*ǎ*, *ě*, *ǒ*). W omawianych tekstach pochyleń nie są oznaczane. O silnie zwężonej wymowie kontynuantu stpol. *ǒ* (długiego) może świadczyć kilkakrotnie pojawiający się zapis wyrazów *pulkamienia* (wosku), (Nr 3); *pulgrosza* (Nr 2) przez u. H. Wiśniewska (1975: 21) w swojej książce pisze: „Warto dodać, że wyraz *pól* i jego pochodne pisano w księgach przez u, co stanowi jednak normę tych czasów”. Czy brak konsekwencji w zapisach wyrazów *pulkamienia* (wosku) (Nr 3), *pulgrosza* (Nr 2) oraz w innych miejscach zabytków *polgrosza* (Nr 1) może potwierdzać opinię językoznawców (zob. Klemensiewicz, 1985: 285–290) o zaniku ustnych samogłosek pochylonych *ě*, *ǎ*, *ǒ* w dobie średniopolskiej? Staropolskie samogłoski długie mają kontynuację w gwarach. W Wielkopolsce wschodniej są to kontynuacje (gwarowe): stpol. *ǎ* (długie) → *o* – *ros* (raz), *got* (gad); stpol. *ǒ* (długie) → *u*//*ǔ* – *gǔra*//*gǔra* (góra); stpol. *ě* (długie) → *i*//*y* – *śnik*//*śnyk* (śnieg).
3. Samogłoski nosowe. W poniższej tabeli pokazano, jak nosówki (*ę*, *o*) mogłyby być (ewentualnie) wymawiane (synchronicznie lub asynchronicznie) w odpowiednim otoczeniu fonetycznym.

Znaki (litery i połączenia literowe) zastosowane w tekście do oznaczenia nosówek (e, o)			
zabytek Nr 1	zabytek Nr 2	zabytek Nr 3	zabytek Nr 4
e, e, a, am	ę, q, en, qm, am	ę, q, am, en, ęn, an	e, q, am
meżowie, pieczęci, swietho, urzędowa (urzędowa), wziętha (wzięta), będą (będa), porzadku, dzieia, przycacz, Błazey Bamba	przysiężni, spamięci, pieczęci, Jędrzei, porzadku, przycacz, ządaiq, pieczęcziq, spomocq, fzwiente, nas sq//sqm prosieli, które sqm, Błazey Bambic	mężowie, naszę, wien-cy, fwienta, pieczenci, wstąpiło, pieniądze, zandaiq, urzędowa, bendq, przycacz, nas sam prosieli, rzędzić	Pieczeczi, Jędrzei, szq będą przycacz przycacz pieniądze pamiętce wychodza, Bamba, dogładana

Z powyższych przykładów wynika, że w zabytkach Nr 1 i Nr 2 nosówki oznaczane są głównie przez e, ę, a, q. Jednak zapisy *Bamba* (Nr 1) *fzwiente*, *Bambic*, *sqm prosieli*, *które sqm* (Nr 2) dowodzą, że samogłoski nosowe przednia i tylna musiały mieć w odpowiedniej pozycji wymowę rozsuniętą. Zapisy nosówek w najpóźniejszym z omawianych zabytków (Nr 3) przedniej przez *en*, tylnej przez *an* przed spółgłoskami zwartymi i afrykatami świadczą o nasileniu się procesu przechodzenia na wymowę rozłożoną. Proces ten rozpoczął się najwcześniej w Wielkopolsce i trwał od XV wieku (Bargiel, 1969: 52; zob. też Kuraszkiewicz, 1986a: 180–186; Kuraszkiewicz, 1986b: 187–193). Z pisowni formy czasownikowej *sq* (*q* → *qm*, *am*) w zabytkach Nr 2 (*sqm prosieli*, *które sqm*) i Nr 3 (*nas sam prosieli*) należałoby wnosić o rozłożonej wymowie kontynuantu samogłoski nosowej długiej (*o* – *o* nosowe długie) w wygłosie, co jest i dziś charakterystyczne dla wymowy gwarowej Wielkopolski (Dejna, 1973: 252). W zabytku Nr 2 dwa wyrazy zanotowano z nosówką, której dziś w tych wyrazach brak *rzemieślo* i *mieškaiqczy* (nosowość wtórna – pod wpływem poprzednika nosowego). W gwarach wschodniej Wielkopolski wymawiało się do niedawna z wtórną nosowością wyraz *miyszanka* (*y* nosowe, mieszanka zbożowa).

4. W wiekach XVI i XVII w staropolskich grupach *il*, *yl*, *il*, *yl* samogłoski *i*, *y* przechodziły w *e*. Według Z. Klemensiewicza (1985: 293) proces ten miał charakter sporadyczny, a nie powszechny. W zabytku Nr 2 panuje wyłącznie grupa z *e*: *belyby* umocznione; pilnie nas są *prosieli*; a któryby takowy *bel* nalezion; *bela* robota dogładana; któryby zbraczy przerzeczonych *kupiel*; któryby zbraczy przerzeczonego bractwa *niebel*; item kiedy kto przydzie targowacz *bely* do którego brata; y gdy by się *iezcze niekonczela*; *nieuczelyby fzię*. W pozostałych zabytkach grupa z *e* występuje równolegle z *il*, *yl*, (*il*, *yl*): a drugi brat *prosielby* go (Nr 1); pilnie nas sam *prosieli* (Nr 3); odjczepieniec wiary krześciańskiej aby *nie byl* przyent (Nr 3); pilnie nasz są *prosilij* (Nr 4); *bela* robota dogładana (Nr 4); aby *byla* wziętha y niewróczona (Nr 4); *kupil* razem dwie skorze (Nr 4); brat *prosielby* go (Nr 4); item ktoriby brath *byl* spornym (Nr 4); zeb y *byl* dojskonalszy w rzemieślie (Nr 4). Do niedawna w gwarach wschodniej Wielkopolski można było usłyszeć formę wyrazową *prosiemy*. Forma ta pojawiała się w tekstach wygłaszanych na uroczystościach (na weselach) – w chwilach niecodziennej egzaltacji.

5. W omawianych zabytkach językowych natrafiamy na jeden z etapów rozwojowych samogłosek *i, y*. W języku prasłowiańskim były one fonologicznie oponentne (*i* – wysokie, przednie, *y* – tylne). Z czasem nastąpiło przesunięcie artykulacyjne – w języku polskim *y* stało się przednie, bliskie *i*. Dziś mamy tu jeden fonem – *y* jest wariantem kombinatorycznym *i*. To *i* ma zawsze poprzednik miękki, *y* twardy: *śiła* – *posyła* (GH II 90–91). W wyrazie *rzeczij* – (Nr 1) (*rzeczy*, D l. poj.) występuje zakończenie *ij*. Mamy tu przykład wzajemnego stosunku samogłosek *i, y* w ich rozwojowym procesie fonetycznym (dwufazowa wymowa samogłoski *y*: *ij/yj*). Dziś asynchroniczna wymowa samogłoski *y* w postaci *yj, ij* jest właściwością gwarową występującą na obszarze Wielkopolski zachodniej; dotyczy to zwłaszcza zakończenia wyrazów (*myšyj, zhyj*) (GH I 74–75). Por.: dyftongizacja stpol. *y*: *ry'ba my'j zhy'j doebry'j* (Dejna, 1973: 250). Niżej podaję dalsze przykłady dyftongicznej wymowy samogłoski *y* (są tu przykłady zlania się obu samogłosek w jeden dźwięk *i* plus *j*): *tijm* (tym), *ktorzij, abij* (aby), *przijffedszij, Sijmon latha, Sa prosilij, vtwierdzamij* (utwierdzamy), *daiemij* (dajemy) (Nr 1). W pozostałych zabytkach (w odnośnych pozycjach) występuje *j* lub *y*: kazacz od *urodzoniny* uczenia; na rynku ani na *wolniczy*; aby zaden tuta *mięskaiączy*; aby przes przerzeczzone s'rafz' *ý Czuzary* była robota doglądana (Nr 2); w dzień *fwienty Uroczysty*; wielgi *Mszy* na niesporze; Synowie *Mistrzowscy*; Item brat *nowotny*; Item *w'zelacy* kramarze (Nr 3); *aby' thakowe rzeczy' świadkami pradziwemij; oznaczamy' przed w'zjystkiemi; przijffedszy' przed obliczno'fzr na'ze; Starfzy' mistrz rzemie'flia; dwie grzywnie pieniędzy'; brat profielby; za braty' i siostry*.
6. W omawianych zabytkach kontynuant psł. spółgłosek **l', *lj* zachowuje miękkość także w położeniu innym niż przed samogłoską *i*: *liudzki* (←**ljudskъ*) (Nr 1); w przyrodzeniu *liudzskim*, mocą *przywilieiu*, zeby piwo *rozliwał* (w dwu ostatnich przykładach miękczący wpływ samogłoski przedniej *e* – zob. Moszyński, 2006: 2), ma onego statku *doliacz, sliachcziczom* y mie'fzeczanom (Nr 2); w przyrodzeniu *liudzskiem, pozwolienia* (miękczący wpływ samogłoski *e*) starf'szych, zaden *czeliadnik* *ý* chłopiec, zeb'y był do'fkonalszy' w *rzemie'flie* (miękczący wpływ samogłoski *e*) (Nr 4). Pojawia się też już kontynuant w postaci *l* (twarde) (Nr 3): przyrodzeniu *ludzkim* pożytki. Według GH I 151 zachowanie miękkości kontynuantu psł. spółgłosek **l', *lj* także w położeniu innym niż przed samogłoską *i* w XVI wieku jest już sporadyczne. Tu (w zabytkach Nr 1, Nr 2, Nr 4) – powszechne.
7. W omawianych zabytkach można dostrzec zapisy form przymiotników i zaimków (D., C., l. p.) z zakończeniami w postaci *-i* lub *-y* (zamiast *-ej*): *wy'fzy* napi'fzane; okrom prozby *w'zelaki*; od'fzedł odem'fzy *braczski*; ku *wiekui'fty* rzeczy *ty* pamiętce; niemaiącz *zadny* winny (Nr 2); *szuszny* zandaią; *wiency* (Nr 3). W zabytku Nr 3 są też formy *wiekui'ftei, brackiej, kramarskiej*. W zabytku Nr 1 są tylko formy z końcówką *-ej*: *wiekui'ftey', braczkiey', swoiey'*. W zabytku Nr 4 jest: ku *wiekui'fty* rzeczy. W kilku przykładach instr. sing. neutr. rzeczowników występuje końcówka *-im*, np. Bozym *Narodzenim*. Pojawiające się w zakończeniach *-ej, -em* samogłoski *i, y* świadczą o silnie zwężonej wymowie samogłoski *ě* (pochylonej), kontynuantu stpol. samogłoski *ē* (długiej). Dziś w gwarach wschodniej Wielkopolski w odnośnej odmianie przymiotników i zaimków jest zawsze końcówka *-y* lub *-i* (zależnie od wygłosowej

- spółgłoski tematu: twarda czy miękka), na przykład: *czzerwuny* cegły, *dobry* roboty; *bioły* koszuli; *zdrowy* żywności, *suchy* bilizny; *tani kielbasy*, *słodki* herbaty; *psi* (psiej) duszy itd. Końcówka *-im* (instr. sing. neutr. rzeczowników) funkcjonuje w dzisiejszej gwarze mieszkańców miasteczek Kleczewa, Ślesina, Sompolna (pogranicze wielkopolsko-kujawskie – wpływ gwar kujawskich – por. Sobierajski, 1952): *pisanim* (pisaniem) listu; *picim* (picciem) piwa; *gaszynim* (gaszeniem) pożaru; *mówinim* (mówieniem) głupstw; *pranim* (praniem) ubrania; moim *zdanim* (zdaniem); długim *kazanim* (kazaniem); jechać pociągim (pociągim); najeść się *punczkim* (pączkiem); łatwym *zarobkim* (zarobkiem) itd.
8. Kontynuanty stpol. *ir* pochodzące z **r* przeszły w *er* we wszystkich czterech zabytkach: *napierwey* (Nr 1), *pierwa*, *pierwy*, *napierwy* (Nr 2) *napierwy* (Nr 2); *pierwy* *napierwy* (Nr 3); *napierwy* (Nr 4). Także kontynuanty przedpolskiego **ir//*yr* przeszły w *er* lub *erz*: *czterech*, *cztery* (Nr 1); *czterzech* niedziel; *cztery* (Nr 2); w *czterech* niedziel (Nr 3).
 9. Stare grupy (prasłowiańskie) **sr*, **zr*, **žr* występują w języku polskim do połowy XV wieku jako *szr* i *žr*. Późniejsze zmiany w kontyuantach powyższych grup mają charakter dialektalny (Śmiech, 1953: 115–116). W Wielkopolsce utrzymują się stare *szr* (*szroda*, *Śródka* – dzielnica Poznania) i *žr* (*žródło*). Wynotowałem tylko dwa przykłady z kontyuantami pierwotnych grup **sr* i **zr*. Kontyuant grupy **sr* ma postać *szr* (we *szrodę* pierwszą suchodzienną, Nr 3), a kontyuant grupy **zr* występuje jako *-jrz-* (*podeirzenia*, Nr 3) (por. Śmiech, 1953: 49–50). Wielkopolskie kontynuacje *szr*, *žr* (*-jrz-*) przejął szesnastowieczny polski język literacki. W XIX wieku ukształtowały się funkcjonujące dziś kontynuacje dawnych grup (**sr*, **zr*, **žr*) w postaci *śr*, *źr*, *-jrz-* (Śmiech, 1953: 155–158).
 10. Proces upowszechnienia -'ov- po spółgłoskach miękkich (czyli zastępowanie -'ev- przez -'ov- w tych pozycjach) nie został jeszcze na terenie Wielkopolski w końcu XVI wieku w pełni dokonany (por. Kuraszkiewicz, 1951; Klemensiewicz, 1985: 53–54). Świadczą o tym przykłady zabytków Nr 3: córkę *mistrzowską* i syn *mistrzewski*; ale synowie *mistrzowscy*, *wieśniaczowi*, Nr 1; przedawacz skor wýprawnych *wieśniaczowi*, Nr 4. Wynotowałem z zabytku Nr 1 przykład, w którym końcówka *-ew* występuje po spółgłosce twardej: *ſzeſci funtew* (D. l. mn.). Poza tym D. l. mn. ma postać *funtow*. Czy pojawienie się formy *funtew* może świadczyć o zapoczątkowanym procesie dyftongizacji *o*, co jest typowe dla dzisiejszych gwar wielkopolskich (Bargieł, 1969: 106)? W Wielkopolsce północno-wschodniej często można spotkać nazwy miejscowe z przyrostkiem -'ew: Bieniszew, Kleczew, Koza rzew, Sławoszewek, Suszewo.
 11. Występowanie w zabytkach form wyrazowych *ſzwieczkiego* (rzemieśla *ſzwieczkiego*) wiąże się z rozwojem tzw. jerów (w zabytku Nr 4 – *swieczkiego*). Jery były to w języku prasłowiańskim półsamogłoski (zgłoskotwórcze – krótsze od innych samogłosek). Oba jery (twardy *ʀ* i miękki *ʁ*) jeszcze w dobie prasłowiańskiej mogły występować albo w pozycji mocnej, albo w pozycji słabej. Konsekwencją rozwojową jerów był zanik jerów słabych już w najdawniejszej polszczyźnie. Stąd pol. *szwiec* (← **šv̥ŕc*). Dzisiejsza postać *szewc* jest rezultatem wyrównania mor-

- fologicznego tematu mianownika do tematu przypadków zależnych (*szewca* ← *šьвѣца). Postać wyrazowa *szwieckiego* jest głębokim archaizmem – refleksem dawno zakończonego procesu rozwojowego jerów.
12. Brak przykładów przejścia *chw* → *f*. W zabytkach Nr 1 i Nr 3 występują tylko formy z *chw*: *chwala* (Nr 1), *chwale* (Nr 3). W zabytkach Nr 2 i Nr 4 brak przykładów z grupą *chw*. Zapis formy B. l. p. r. ż. *kwarta* w postaci *kfortę* (dacz na *kfortę* piwa) w zabytku Nr 2 zdaje się sugerować, że w grupach *chw*, *kw*, *sw*, *tw* pisarz wymawiał spółgłoskę *w* bezdźwięcznie. Por. stpol. *kwarta* ‘czwarta część jednostki miary wyższego rzędu’; a. ciał płynnych ‘czwarta część garnca’ (Sstp. III, z. 6, 474). Dziś wyraz *kwarta* rzadko używany; forma gwarowa *kworta* – też rzadka. We wschodniej Wielkopolsce funkcjonuje jeszcze forma *kwaterka* (¼ litra): *kwaterka wody*, *kwaterka wódki*.
 13. Występuje jeszcze stara postać wyrazu *tuta* (bez wygłosowej *j*) (Nr 2): aby żaden *tuta* mięskaiący. W zabytku Nr 3 jest także forma przymiotnikowa *tuteczny*: *tutecznei* roboty.
 14. Z zabytku Nr 2 wynotowałem wyodrębnienie się *j* przed spółgłoską palatalną (antycypacja miękkości) w następujących formach: przedmieifc, przedmieifzcziu (żaden nieśmiał robizc botow *naprzemieifscz*; aby żaden z braczię nieźmiał kupowacz skor dębu y popiołu na *przedmieifzcziu*), co jest i dziś wielkopolską cechą gwarową (por. *nejšejće*, *ćojća*) (Dejna, 1973: 249).
 15. W omawianych zabytkach występuje forma wyrazowa *kozdy*: tedy za *kozdy* ras grosz ieden. Od XIV wieku powszechna, wypierana z języka literackiego od XVI wieku przez *každy* zapewne pod wpływem cz. *každý* (SławskiSEJP II 114). Dziś *kozdy* gw.
 16. Forma *raiczie* (*Raiczie* Miasta Pýjdr, Nr 4) z końcówką *-e* (← **ьje*) jest mianownikiem l. mn. (należą tu także takie formy rzeczowników osobowych tematów na *-jo*, jak: *krole*, *męże*, *bogacze*, *pieniacze*, GH I 276–277). Jest też *raiczzy* (z końcówką *-i*): *raiczzy* miasta Pyjdr (Nr 2). Stpol. forma *rajca* (M. l. p.) powstała na drodze rozwoju prasłowiańskiej grupy **t’c*: *rajca* ← *radźca* ← **radьca*. Dzisiejsza forma *radca* jest rezultatem „nowych skojarzeń morfologicznych poza działaniem dawnej zasady fonetycznej” (GH I 133).
 17. Wynotowałem formy od *bractwo* (← **bratъstvo*) i od *bracki* (← **bratъskъ*). Przykłady: przerzeczonemu *bracztwu* (Nr 1); przerzeczonemu *braczstwu* (Nr 2); item którybŷ brat odjsedł odemfzy *braczski* (Nr 2).
 18. Występuje wyraz *oracki* w formie zależnej: na *oraczkim* piwie (Nr 2); *oracki* (← **oračъ*) ‘będący w związku z *oraczem*, qui ad oratorem pertinet’ (Sstp. V, z. 8, 623).
 19. Oboczność *się*//*sie*. Według M. Bargieł (1969: 73–75) w Wielkopolsce w pierwszej połowie XVI wieku w każdej pozycji (przczasownikowej i poprzyimkowej) występują tylko formy z nosowością *mię*, *cię*, *się*. W omawianych zabytkach można rozpatrywać tylko formę zaimka zwrotnego *się*, gdyż brak przykładów na formy acc. sing. zaimków osobowych *ja*, *ty*. Trudno o wniosek po analizie tekstu zabytku Nr 1, gdyż samogłoska przednia oznaczana jest w nim głównie przez *e*. W zabytkach Nr 2 i Nr 3 znajdujemy tylko przykłady występowania zaimka *się* w pozycji przczasownikowej. W zabytku Nr 2 są tylko formy z nosowością: *chcział*, *szię*,

fzię mu podoba, rzeli fzię mu dobrze zachował, gdyby fsię wadzili, się rzędzicz, zeby fsię iefzyczne nieškonczęła, nieuczęłby fzię uczycz. Natomiast w zabytku Nr 3 trzy razy użyto formy *się* (z nosowością) i siedem razy formy *sie* (bez nosowości). Przykłady z *się*: *gdzie się czego wiency nie wstąpiło, gdy się służba Boża dokonczy, niewazył się*. Przykłady z *sie*: *które sie dzieią, iakoby sie w tym bractwie rzędzić y sprawować mieli, nie wazył sie, aby sie nie wazył, gdyby sie targnal, targnela sie, pierw y sie zgodził*. Przykład z *sie* z zabytku Nr 4: *gdysz wprzýrodzeniu ľudzkim porzytki ý rzeczy te które sie za czařsow dzieią*. Może zapisy z *sie* (bez nosowości) świadczą o tym, że rozpoczął się powolny proces osłabienia i zaniku rezonansu nosowego ϵ w wygłosie? Inne, wprawdzie rzadkie, formy wyrazowe zapisane w tekście bez oznaczenia nosowości ϵ w wygłosie mogłyby potwierdzać to przypuszczenie (por. Bargieł, 1969: 75). Obok form *we frzodę, dzieię, połowicę, córkę, służbę* odnajdujemy *żone, robote, w niedziele* (Nr 2).

20. Na przełomie XVI i XVII wieku doszło do zmiany artykulacji przedniojęzyko-zębowej spółgłoski *l*. Zaczęto stopniowo wymawiać tę spółgłoskę jak niezgłoskotwórcze *u* (Walczak, 1995: 122). W omawianych zabytkach tylko w jednym wyrazie pojawiło się w odpowiedniej pozycji *u* (*l*): która *byua* sprawowana za braty *ý řzofstry* (Nr 2). W pozostałych wypadkach jest *l*.
21. Opozycja między szeregami *s, z, c, ř* i *ř, ź, č, ř*. Ortografia zabytków Nr 1 i Nr 2 jest średniowieczna i z tego względu trudno definitywnie stwierdzić, czy pisarze wymienionych dokumentów nie mazurzyli. Na przykład w zabytku Nr 2 dwuznak *cz* oznacza spółgłoski *c, č* (*vmoczniōne, Krawiecř, řchadzęze, oblicznořscř, rzecřy, pieczęczř, czařsy*), dwuznak *řs* może oznaczać spółgłoski *ř* i *ř* (*oblicznořscř, nařsę, prřyřsedsřy*), dwuznak *řž* może oznaczać spółgłoski *ř* i *ř* (*zemięřžła, řžkržynki, Maruřžka, wřžyřtkie, grořžy*). O braku konsekwencji na przykład w oznaczaniu spółgłoski *ř* niech świadczy zapis *mięřkaięczy* (mieszkający). Natomiast ortografia zabytku Nr 3 jest ujednoliconą i opozycja między szeregami spółgłosek *s, z, c, ř* i *ř, ź, č, ř* wyraźnie zaznaczona. Jednak należy dodać, że pisarz dokumentu Nr 3 znak diakrytyczny nad *ř* często opuszcza. Oto przykłady: *kozdy//kařdy, wazył się//wazyć, takze//takže, zaden//řaden* (przy czym zapis *řaden* zdecydowanie przeważa), *nalezę*. W wygłosie *ř* często oznaczone jest przez *řž, řš* (pisownia fonetyczna): *teřž, tegošž, gdysz*.
22. Identyfikacja kontynuantu **ř* (\rightarrow *ř*) i *ř*. Następujące zapisy świadczą o nieodróżnianiu wymowy *ř* i *ř*: *řzemieřła//řzemieřła//řzemieřžła* (Nr 2). Identyfikacja kontynuantu **ř* (\rightarrow *ř*) i *ř* dokonała się najwcześniej w Wielkopolsce (Kuraszkiewicz, 1986c: 83–91).

Morfologia

1. Utrzymuje się wielkopolska postać przedrostka *na-* w formach *napięwęj, napięwry* (Nr 1, Nr 2 i Nr 3), *napięwřj* (*napięwřj* Jatky ku przedawaniu roboty, Nr 4) (por. Bargieł, 1969: 106). Od XVII wieku przeważa już przedrostek *naj-* (wpływ dialektu mazowieckiego). W dzisiejszych gwarach wschodniej Wielkopolski omawiany przedrostek ma postać *noj-* (z *o-* kontynuantem stpol. *ā* długiego): *nojpiyrw, nojdali, nojlepi, nojladnieřży* itd.

2. W tekstach omawianych zabytków zachowała się osobliwa forma narzędnika l. mn. rzeczownika. Z zabytku Nr 2 wynotowałem formę *mistrzimi*. GH I 283 podaje informację o występowaniu formy narzędnika l. mn. *mistrzmi* (XVI wiek), także o innych rzeczownikach mających tę samą formę, np. *kluczmi*, *wieprzmi*, *końmi*, *nożmi*, *obyczajmi*, *żołmierzmi*. Forma ze wspomnianego wyżej zabytku *mistrzimi* jest o jedną sylabę dłuższa od wymienionych wyżej. Według W.R. Rzepki formy z *mi-* funkcjonowały dawniej (XVI–XVIII wiek) wyłącznie w języku poetyckim („niemal zupełnie ich nieobecność w prozie i absolutny ich brak w aktach sejmikowych”). Poświadczona jest ich równoczesność chronologiczna z narzędnikiem na *-ami* (...w XVI wieku ekspansja *-ami* okazała się zjawiskiem o ogromnej dynamice) (Rzepka, 1985: 96–97). Końcówka *-ami* (N. l. mn. rzeczowników) jest pochodzenia prasłowiańskiego. Powstała w wyniku przekształcenia się trójczłonowej budowy praindoeuropejskich form w prasłowiańską dwuczłonową (**vod -ami*) (Moszyński, 2006: 253). Zunifikowana forma z *-ami* funkcjonuje też w zabytkach pyzdrowskich (*sźwiadkami* prawdziwymi).
3. W zabytkach pyzdrowskich przykuwa uwagę forma narzędnika l. mn. dwu rzeczowników: *czas* i *słowo* (stan odziedziczony z języka prasłowiańskiego). Oto przykłady: *czafsŷy* wiekuistemi (Nr 1); *czafsŷy* wiekuistym (Nr 2); *czafsŷy* wiekuistymi (Nr 3); wadzieli *słowy* (Nr 2); złemi *słowy* (Nr 3). W.R. Rzepka (1985: 98) sądzi, że formy narzędnika typu *strzały jadowitemi* od XVI wieku były już właściwe językowi literackiemu. Zupełna jest ich nieobecność w aktach sejmikowych, w źródłach rękopiśmiennych – dokumentujących ówczesną kancelaryjno-urzędową odmianę polszczyzny. W obecnej polszczyźnie zachował się tylko jeden z dawnych typów form narzędnika l. mn. rzeczowników tylko w dwóch następujących frazeologizmach: *dawnymi czasy* i *innymi słowy*.
4. Wynotowałem różne postacie formy miejscownika l. p. wyrazu *wolnica*. W zabytku Nr 1 jest *na wonicze* (*-e* ← **-ě*): aby Rzęzniczyŷy *na Wolnicze* nieprzŷywozili. W zabytkach Nr 2 i Nr 3 występuje forma *na wolniczy*. GH I 291 informuje, że polska końcówka *-e* (← **-ě*) Msc. l. p. w odmianie rzeczowników żeńskich samogłoskowych utrzymuje się w odniesieniu do twar-dotematowych (ręka, droga, pycha, krzywda, głowa, chwała, glina), na przykład *ręce*, *drodze*, *pysze*, *krzywdzie*, *głowie*, *chwale*, *glinie* (XIV wiek). Natomiast rzeczowniki miękkotematowe zachowują prasłowiańską końcówkę *-i*, która po spółgłoskach stwardniałych przechodzi w *y*: *nadziei*, *ziemi*, *woli*, *okolicy*, *dziewicy*, *świacy* (XIV wiek). W omawianych zabytkach zachodzi przewaga zunifikowanej formy z końcówką *-i//y*.
5. W zabytku Nr 3 występuje osobliwa forma rzeczownikowa *kamion*: pod winą czterech *kamion* (dotyczy wyrazu, który ma dziś postać mianownikową *kamień*). Jest to stpol. forma dopełniacza l. mn. Prasłowiańska podstawa rozwojowa jest następująca: M. l. p. **kamy*; B. l. p. **kamenŷ*. W staropolszczyźnie po zaniku jeru (*ŷ*) biernik ma postać *kamień*, który przejmuje też funkcję mianownika (M. = B.). Psł. D. l. mn. **kamenŷ* (po zaniku jeru *ŷ*) → *kamion* (wyrównanie do dopełniacza z tematem spółgłoskowym) (GH I 275–279).
6. Dość licznie występują w omawianych tekstach dualne formy imienne. Brak jest natomiast dualnych form czasownikowych. Te rzeczownikowe formy liczby podwójnej,

- odziedziczone z prasłowiańszczyzny, w języku staropolskim powoli zanikają. Znaczenie podwójności zachowują tylko w strukturze z udziałem liczebnika *dwa*. Bez tego udziału przechodzą w postać i znaczenie liczby mnogiej. Prezentowane teksty z drugiej połowy XVI wieku stanowią o dużej jeszcze funkcyjnej żywotności omawianych struktur. Przedstawiam ich wykaz: kupiec *dwu wozu debu* (deklinacja męska); dwie *grzywnie pieniędzy*; *dwie beczcze* piwa; na każde *dwie Niedzieli* (deklinacja żeńska) (Nr 1); któryby brat miał *dwu czeliadniku*; pod winną *dwu funtu* wosku; *dwu wozu debu* (deklinacja męska); któryby zbraczi przerzeczonych kupień razem *dwie skórze*; *dwie liećzie*; przyjdzie na *dwie niedzieli* (deklinacja żeńska) (Nr 2); kupiec *dwu wozu dębu* (deklinacja męska); *dwie grzywnie pieniędzy*; *dwie beczcze* piwa (deklinacja żeńska) (Nr 4). Oto struktury z udziałem form (liczebnika *dwa*) *dwu*, *dwie*, które nie mają już znaczenia podwójności (formy rzeczownikowe przyjmują postać liczby mnogiej): *dwu funthow* woźzku (Nr 1); *dwie beczki* piwa (Nr 2); pod wina *dwu funthów* woźzku (Nr 4). Dziś zachowały się relikty w nazwach par części ciała, przy czym w odpowiednich formach deklinacyjnych mają albo znaczenie liczby pojedynczej (Msc. – w rękę), albo liczby mnogiej (M. – *ręce*, D. – *oczu*, *uszu*, N. – *rękoma*, *oczyma*, *uszyma*). Zachowała się do dziś forma dualna w przysłowiu: mądrej głowie dość *dwie słowie*. GH I 310, omawiając formy mianownika i biernika l. p., zamieszcza informację: „[...] końcówka -y może wskutek fałszywych skojarzeń zastąpić prawidłowe -a, np. *rozdzielilasta sie dwa braty*”. W zabytku Nr 1 forma *braty* ma znaczenie liczby mnogiej za *braty* y siostry zmarłe.
7. W wiekach XV–XVII trwa mieszanie końcówek narzędnika l. p. (r. m. i n. odmiany złożonej przymiotników): *-ym/-im* i *-em*, GH I 331; w l. mn.: *-ymi* lub *-emi* (dziś *-ymi* bez względu na rodzaj), GH I 336. W zabytkach pызdrskich też brak konsekwencji: świadkami *prawdziwemj*; zapisaniem *listhownem*; czařsy *wiekuistemi* (Nr 1); napisaniem *liftownym*; czařsy *wiekuistymi*; item któryby brat był *spornym* (Nr 2); przed *starszemi* i bracią; świadkami *prawdziwemi*; czařy *wiekuistymi* (Nr 3); świadkami *prawdziwemj*; ktoribj brath był *spornym* (Nr 4).
 8. W XVI wieku, a już szczególnie w XVII wieku, kształtowało się przeciwieństwo rzeczowników osobowych i nieosobowych. Przykłady z końcówką *-owie* odmiany męskoosobowej w omawianych zabytkach są następujące: sławni *meżowie*; ich *potomkowie* (Nr 2); sławni *mężowie* (Nr 3).
 9. W B. l. mn. r. m. (w zakresie przymiotników miękkotematowych) zachowuje się stara końcówka *-e* ← *-é* ← *-ē* (← **-ějě*): przes przerzeczon *Starfze* (Nr 1) GH I 335.
 10. Wynotowałem liczne przykłady odmiany rzeczownika o znaczeniu zbiorowym *bracia* (← **bratja*): *bracza* (M.) rzemieřła przerzeczonego; robota dogładana *vbraczię* (D.); żaden *zbraczię* (D.) (Nr 1); mszą suchodzienną za *bracią* (B.) zmarłą; przed starszemi y *bracią* (N.) tego cechu powinien go okazać; wřzystko wolno bendzie pobrać przerzeczony *braciei* (C.) spomocą urzendorą; s przerzeczoną *bracią* (N.) (Nr 3); bela robota dogładana *vbraczię* (D.); ktorjby *zbraczię* (D.) (Nr 4). Różne formy przypadków rzeczownika *bracia* (w znaczeniu zbiorowym) występują we wszystkich czterech zabytkach, przy czym najwięcej jest form dopełniacza. W dwóch wypadkach na formę liczby mnogiej wyrazu *bracia* wskazują

formy wyrazów, z którymi *bracia* łączy się w związkach syntaktycznych: item gdyby ścią *dwa bracia* wespół na iatkach wadzili słowa (Nr 2); ý *wfzyfczy bracia* rzemiejła przerzeczonego (Nr 4). W następujących przykładach wyrazy mają formę liczby mnogiej: *ktoryby zbraczi* przerzeczonych kupiel (Nr 2); *za braty* ý siostry (Nr 4). Proces przechodzenia od pierwotnego znaczenia zbiorowego formy *bracia* do znaczenia liczby mnogiej był długotrwały. Dziś gwarowa końcówka wyrazu *bracia* jest kontynuacją stpol. samogłoski *ā* (długiej): *braciā* lub *bracio*.

11. Z form zaimkowych przykuwa naszą uwagę biernik r. ż. l. p. *naszę*: przyśedszy przed oblicznośc *naśę* (Nr 2); jako przyszedwszy przed obliczność *naszę* (Nr 3); przyśedszy przed oblicznośc *naśę* (Nr 4). Forma biernika z końcówką *-ę* ← **o* występuje od XV do XVI wieku. Zmiana nastąpiła dopiero w drugiej połowie wieku XIX, kiedy ustaliła się końcówka *-ą*, przejęta z formy biernika odmiany przymiotnikowej (GH I 315); postać ta funkcjonuje do dziś. W gwarach wschodniej Wielkopolski *-ą* wymawiane jest asynchronicznie (*-om*).
12. W omawianych zabytkach występują nieliczne formy odmiany liczebników: dać *fzecz* (B.) groszy (Nr 3); *fzeci* (D.) funtow (Nr 3). Jest to odmiana taka sama, jak rzeczowników o tematach *-i-*, kontynuowana z czasów prasłowiańskich aż do XVI wieku, GH II 292. Inne formy: *trzy* grośe (B.) (Nr 3); winą *czterech* (D.) kamion (Nr 3); *ośm* groźy (Nr 4); *dwaście* (B.); *dwanastie* (B.) groźy (Nr 3).
13. Wynotowałem formy czasu zaprzeczonego. Składają się one z formy słowa posiłkowego *są* oraz form imiesłowu przeszłego czynnego drugiego rodzaju męskoosobowego. Występują w następujących zabytkach: pilnie nasz *sa prosilij* (Nr 1); pilnie nas *są prosieli*; *są pedali* artykuły (Nr 2); pilnie nasz *są prosilij* (Nr 4). Po okresie staropolskim występują rzadko i pełnią już funkcję zwykłego czasu przeszłego.
14. Z zabytku Nr 1 wynotowałem formy odmiany niezłożonej imiesłowu biernego: *byl naliezion* albo *przeźwiadczon*. Dziś te formy trwają jako archaizmy w tekstach modlitewnych: *umęczon, ukrzyżowan, pogrzebion* (GH I 386).
15. Połączenie formy gen. sing. zaimka *swój* z odpowiednią formą rzeczownika *mistrz* ma postać: *swe mistrza* (Nr 2). Postać *swe* jest formą gen. sing. funkcjonującą w XIV–XVI wieku (np. *swe głowy*) GH I 283. Mamy tu wyjątkowe połączenie zaimka żeńskiego z rzeczownikiem męskim. Powinno być *swego mistrza*: *Zaden thowarzis aby nye sromocził swego mistrza* (Sstp IV, z. 4, 288).

Słowniczek

burmistrz (niem. *Bürgermeister*) – ‘wysoki urzędnik miejski pełniący funkcję głowy miasta; (później przewodniczący zarządu miasta)’, SWO 99: *Burmistrz* z Rada

potrzeb – ‘potrzeba’, ReczekPSdp. 360; *potrzeb* ‘należy, wypada, trzeba’, Sstp. VI, z. 7(40) 495: *potrzeb tedy iejt*²

² Ten i kolejne cytaty pochodzą z tekstów zabytków pyzdrowskich.

przerzec – ‘wyżej wymienić, wspomnieć’, Sstp. VII, z. 3(43), 175: Miafta przerzeczzonego; przerzeczonych Jatek; przerzeczonemu bractwu

przyklonnj (przykłonny) – ‘skłonny, skory’, ReczekPSdp. 394: będącz przyklonnj

rathufz (ratusz, niem. *Rathaus*) – ‘budynek będący dawniej siedzibą miejskich władz administracyjnych, także sądu miejskiego, zwykle położony w centrum miasta’, SWO 627

funth (niem. *Phund* z łac. *pondo*) – ‘jednostka wagi obowiązująca w wielu krajach, dawniej także w Polsce, równa wadze od 350 g do 560 g’: czthery funthÿ wozjku SWO 238

kloda (kłoda) – ‘beczka, kadź’, ReczekPSdp. 158: powinien dacz na klode piwa

wolnicza (wolnica) – por. wolny, ‘wszystkim dostępny, publiczny’, Sstp. X, z. 4(64), 293: aby Rzeznicy na wolnicze nieprzywozili

achtel (niem. *Achtel* – ósma część, ósemka) – daw. ‘miara ciał płynnych i sypkich, ósma część beczki; beczka niewielkich rozmiarów’, SWO 4: ieden achtel piwa

czuzarowie – (kontekst językowy wskazuje, że może dotyczyć określenia osób pełniących funkcje kontrolującą i ochraniającą): Czuzarowie ych przyjiezny; aby przes przerzeczzone ftrafzy Czuzary beła robota dogliadana

żałomsza – ‘msza żałobna, zaduszki’, ReczekPSdp. 671: ktorÿby brat odjedl odemfsÿ brackieÿ tho ieft zalomfeÿ gdiby sie iefcÿz niefkoncÿla

wina – ‘kara pieniężna, grzywna’ (por. Wiśniewska, 1975: 112): ma dacz winÿ polgrofza

schaczka (schadzka) – ‘spotkanie, zebranie, zgromadzenie’, ReczekPSdp. 440: Item teſz przerzeczonemu bractwu naznaczymy fchaczki roczne wielgie

okrom – ‘bez, oprócz, poza, z wyjątkiem’, ReczekPSdp. 292; jeszcze w użyciu w pierwszej połowie XX wieku *krom* albo *okrom* ‘prócz, oprócz, wyjąwszy’, SW II 559; *krom* przestarz. ‘[...] z wyjątkiem’ SJPD III 1151; *okrom* przestarz. ‘oprócz, prócz; z wyjątkiem, wyjąwszy co; krom’ SJPD V 945: okrom y dozwolenia ftrafzÿch

urodzonina – tu: od urodzenia: kazacz od urodzoniny uczenia

fzilaka – tu: ‘konfiskata na rzecz bractwa’: wolno taką robote w fzilaką bracz; aby zaden z infzÿch miaft y miafteczek y wfi niefzmiał przedawacz w Pызdrach, bo takowym przerzeczonemu bractwu wolno taką robote w fzilaką bracz

krzeſciański – ‘chrześcijański’, ReczekPSdp. 173: item aby zaden Heretik Luter Pikarch owa wfzelaki odſzczepieniec wiary krzeſcianskiej aby nie byl przyent do bractwa

Pikarch, zob. Pikart – ‘zwolennik Wiklefa, wiklefiſta, brat czeski, husyta’, SW IV 187: item aby zaden Heretik Luter Pikarch owa wfzelaki odſzczepieniec wiary krzeſcianskiej aby nie byl przyent do bractwa

nowotny – ‘nowy, nowoczesny, najnowszy’, ReczekPSdp. 259: item brat nowotny

cuzarski, por. Czuzarowie: tedy Cuzarjkiego powinien dać fzeſcz grofzy

polowica (połowica) – ‘połowa’, ReczekPSdp. 345: ten niepowinien dać iedno tego polowicę trzy grofzi

powzdany, por. powzdać – ‘przekazać, zdać’, ReczekPSdp. 365: ich potomkom powzdane

niedziela – ‘tydzień’, ReczekPSdp. 241: dwie niedzieli; w niedzielle po narodzeniu pannÿ Marÿei

czeliadnik – ‘sługa, wyrobnik dworski’, ReczekPSdp. 53: zaden czeliadnik ÿ chlopiecz

brat – ‘wyzwolony uczeń, towarzysz’ (Wiśniewska, 1975: 109): za braty ÿ siostrÿ zmarle. Item któryby brat odſzedł odemſzy braczski to iest zalomſze

pozyrzć – (kontekst językowy wskazuje, że może dotyczyć określenia czynności zaciągania pożyczki): Item kiedyby ieden brat u drugiego pozyrzł iakiech rzeczy potrzebnych albo gratow

kolacyą uczynić, por. dać kolację – ‘spełnić jeden z warunków wyzwolenia’ (Wiśniewska, 1975: 110): Item kto chce przerzeczone bractwo przyanć ma dać do bractwa dwa złote monety Polski, y kolacyą uczynić temu bractwu, które kosztu wiency nie ma wynosić tylko dwa złote

jatka – 1. ‘buda, budka, szałasik’; 2. ‘kram, stragan, sklep’, ReczekPSdp. 138; Wiśniewska (1975: 110) podaje następującą informację: jatki ‘kramy przekupniów’: przerzeczonych Iatek; sąm wierzchem na iadkach; Item gdyby ſzię dwa braczia wespoł na iatkach wadzili słowy

list – ‘metryka, świadectwo’ (Wiśniewska, 1975: 110): Potym ma mieć list od urodzain y przed starszemi y bracią tego cechu powinien go okazać w czterech niedziel po przyenciu bractwa pod winą pułkamenia wosku

oblicznofcz (obliczność) – ‘twarzą w twarz, obecnie, osobiście’ (Wiśniewska, 1975: 110): kthorÿm tego potrzeb iesth wiedziecz tijn kthorzij teraz sza ij napotem beda abij o thijnm wiedzieli, iako przyſſedszy przed oblicznofcz najze Slawni mezowie

pospolstwo (pospółstwo) – ‘towarzystwo, społeczeństwo’ (Wiśniewska, 1975: 111): ij wszyſztko pospolstwo Miasta przerzeczzonego

bractwo – ‘stowarzyszenie, korporacja’, SW I 198: aby zaden nie ſmial kupować ani przedawać tylko to przerzeczzone bractwo kramarskie

skrzynka – ‘skrzynka, w której przechowywano przywileje i skarb cechu’ (Wiśniewska, 1975: 111): taki winy przepada pul kamienia wosku do kofciola na ſwiece, a do skrzynki brackiej dwanaſcie grofzy

odwabiać – ‘odciągać, odwodzić, namawiać do odejścia od kogoś, czegoś’, Sstp. V, z. 7(31), 507: Item by zaden sprzerzeczonych braczi nieſzmiał ieden drugiemu odwabiaż czeliadnika albo ucznia

rzędziak, por. rzędny – ‘najęty, płatny’, ReczekPSdp. 435: Item kteryby brat miał dwu czeliadniku tedy trzeczego niema przymowacz a na rzędziaka pod winną dwanaſczie grofzy

W tekstach zabytków pyzdrowskich używa się wyłącznie wyrazu *wielgi* spośród tego typu przymiotników jakościowych (brak *wieliki*, *wielki*): schaczkki Roczne *wielgie*; pieczęć nafsza *wielga* miejska; aby zaden zbraczi przerzeczonych nieźmiał wyprawiacz skor *wielgich* itd. Dziś przymiotnik *wielgi* jest postacią gwarową. Przykłady jego użycia: *wielgo* powódź; *wielgo* choroba (padaczka); wicher *wielgi* lecioł trzy dni, pozrywól dachy, słuma poszła w świat, niedola.

Używa się też w tekstach pyzdrowskich wyrazu *wilija* w różnych formach fleksyjnych: nieprzýjffedl na *Wilije*. Dziś funkcjonuje forma gwarowa *wilijo*.

W tekstach zabytków pyzdrowskich funkcjonują formy określenia *inszy*: aby zaden zínfszých miafth; winfse dný. Dziś są to określenia potoczne.

We wszystkich zabytkach występuje spójnik podrzędny *iz* (brak *eže*). Oto zapisy tego spójnika w poszczególnych zabytkach: *ýfz*, *ýr3*, *ýsz*, *ýzby* (Nr 1); *ifz*, *yfz*, *ýzby* (Nr 2); *isz*, *iszby* (Nr 3). Z zabytków Nr 1 i Nr 4 wynotowałem *yszbych*, a z zabytku Nr 3 *azby*. Spójnik *ježeli*, rozpoczynający zdanie warunkowe, ma w zabytkach Nr 2 i Nr 4 postać *rzeli*. Z zabytku Nr 4 wynotowałem *Ilifch*: powinien zaras vkazac od vrodzenia ý vczenia.

Antroponimia (zob. Rymut, 2005)

Nr 1

Jedrzeý Slawinfkj Burmistrz

Sławiński – od n. m. *Sławno*, Rymut II 445

Woicziech Kwafnÿ

Kwaśny – od *kwaśny*, Rymut I 502

Grzegorz Grudzienskij

Grudziński – od n. m. typu *Grodno*, Rymut I 261

Woiczeh Krawiecz

Krawiec – od *krawiec*

Pawel Marufzka

Maruszka – por. stpol. n. os. *Maruszka* = Magorzata, Malec, 1995: 85

Jedrzeý Biestrzÿkowskÿ

Biestrzykowski – od n. m. *Biestrzyków*, Rymut I 37

Raiczie Miafsta Pÿfdr

rajcy miasta Pyzdr

Sławni meżowie

Sławni mężowie

Olexÿ Jarmusz

Jarmusz – od *jarmuż*, daw. też od *jarmusz*, ‘jarzyna, rodzaj kapusty’, Rymut I 338

Blazeý Bamba

Bąba od gw. *bąba* ‘bąbel, pęcherz’, Rymut I 25

Starfżŷ mistrz rzemieŷla swieczkiego
starszy mistrz rzemiosła szewskiego

Stanisław Chudzina

Chudzina – por. *chudy*

Sijmon Latha

Łata – por. *łata*

Czużarowie ŷch pzyŷieżnŷ

Nr 2

Wszystkie nazwiska te same, niewielkie tylko zmiany morfologiczne. Przy jednym nazwisku dodano suf. *-ic*: Bambic (Bąbic).

Bambic (Bąbic)

Bąbic ‘syn Bąby’, suf. *-ic*

Nr 3

Szlachetni y Sławni

Władisław Grzymisławski Bormistrz

Grzymisławski, por. stpol. n. os. Grzymisław – zob.: psł. **grimati* ‘grzmieć’, Cieŷlikowa i in., 2000: 86. O staropolskich dwuczłonowych nazwach osobowych zob. Malec, 1971.

Raice Miasta Pysdr

Rajcy Miasta Pyzdr

Alexi Dwożan

Dwożan – por. gw. dworzan ‘dworzanin’, Rymut I 161

Woicieh Oldak

Oldak – od niem. *alt*, dniem. Old ‘stary’, Rymut I 4

Maciei Źeŷkow

Źeŷkow – od *rzesza* ‘tłum, gromada’, Rymut II 383

Jan Szaiek

Szajek – por. w dawnej Polsce *saja, szaja* ‘tkanina jedwabna’, por. niem. n. os. na *Schei-*, Rymut II 389

Raphal Wcisło

Wcisło – od *wcisnąć, wcisnąć* ‘wtoczyć, wepchnąć’, Rymut II 663

Sławni mężowie

bracia tegosz Cechu Kramarskiego

Paweł Luman

Luman – od niem. n. os. *Lumm*, ta od im. na *Liut* – lub od czes. *lumm* ‘miękki, kruchy, wiotki’, Rymut II 27–28

Michał Złotnik Starszy bractwa kramarskiego

Złotnik – por. złotnik

Pan Gieln

Gieln – zob. *gieln*, Rymut I 232, zob. *gleń* – od stpol. *gleń* ‘kawałek chleba’, Rymut I 238.

Jan Szaiek

Szajek – zob. wyżej.

Nr 4

Nazwiska pokrywają się z nazwiskami z tekstu Nr 1.

Uwagi podsumowujące w kontekście innych uwag odnoszących się do języka regionalnego Wielkopolski XVI wieku

I. Podstawą periodyzacji dziejów języka jest ustalenie chronologicznych ram, w których umieszczamy zjawiska charakteryzujące się swoistością form i zasadniczymi tendencjami rozwojowymi. Omawiane w niniejszej pracy zabytki pochodzą z drugiej połowy XVI wieku. Był to okres średniopolski w rozwoju języka polskiego. Zaszły w tym czasie ważne dla kształtowania się języka ogólnego zmiany systemowe. Następowало wówczas obumieranie staropolskiego systemu fonologicznego oraz wielu archaicznych form fleksyjnych (Klemensiewicz, 1985 II: 216). Wymieniam tu kilka najistotniejszych zmian fonetycznych i fleksyjnych, jakie zaszły w omawianym okresie (za: Walczak, 1995: 121):

Zmiany fonetyczne

1. Zanik samogłosek pochyłonych (funkcjonowały w omawianym okresie jako konsekwencja zaniku iloczasu na przełomie wieków XV i XVI).
2. Konsekwencją zaniku iloczasu było też uformowanie się dwu samogłosek nosowych: *ę, ǫ*.
3. Przejście *ir, irz* w *er, erz* (*ir, irz* → *er, erz*) (zakończenie procesu).
4. Przejście *il, yl, il, yl* w *el, el* (*il, yl, il, yl* → *el, el*).
5. Stwardnienie miękkich spółgłosek wargowych w wygłosie (na końcu wyrazu).

Zmiany fleksyjne

1. Ukształtowanie się rodzaju męskoosobowego w liczbie mnogiej.
2. Ustalenie się w celowniku, narzędniku i miejscowniku liczby mnogiej wspólnych końcówek dla rzeczowników trzech rodzajów.
3. Zanik liczby podwójnej.

Niżej przedstawiam kilka wniosków nasuwających się z zestawienia cech językowych zabytków pyzdryskich z drugiej połowy XVI wieku z cechami językowymi (wielkopolskimi), jakie zawiera Wykład Argiglobyna (połowa XVI wieku). Właściwości językowe Wykładu Argiglobyna zaprezentowali W.R. Rzepka i B. Walczak (1991: 167–184) w „*Slavii Occidentalis*”. Autorzy artykułu konfrontują materiał Argiglobyna z materiałem ksiąg radzieckich, wójtowskich i gromadzkich Poznania oraz z materiałem *Zoltarza* Wróbla. Przytaczam tu następującą uwagę T. Brajerskiego (1995: 86): „Jeronim z Poznania, kopista Wróblowego *Zoltarza*, na pewno mazurzył. [...] Pisarz zdradza dążenia poprawnościowe

właściwe Polakom mazurzącym [...]. Powstaje w związku z powyższym problem lokalizacji Jeronima z Poznania, trudno bowiem przypuszczać, że Poznań mazurzył. Przepisywacz musiał przebywać na terenie mazurzącym, zanim się zaczął pisać «z Poznania»”.

Ważniejsze wnioski to:

1. W zabytkach pyzdryckich występuje bezwyjątkowa wymowa rozłożona nosówki przedniej *ę*. Podobnie w cytowanym artykule stwierdza się bezsporną rozszczepioną wymowę Argiglobyna samogłoski *ę* (w odpowiedniej pozycji).
2. Są podstawy do stwierdzenia, że samogłoska tylna nosowa *o* (*o* nosowe) wymawiana była przez autorów tekstów pyzdryckich asynchronicznie (w sposób rozłożony) w pozycjach:
 - a) przed spółgłoską wargową zwarto-wybuchową – *Bamba, Bambic* (Bąba, Bąbic);
 - b) w wygłosie – *sąm* (są); *sam* (są) *należeli, nas są//sąm profsieli*;
 - c) być może także przed innymi spółgłoskami zwartymi: *przycanć//porzandku*.
 W.R. Rzepka i B. Walczak nie znajdują podstaw rozstrzygających kwestii, czy autor rękopisu Argiglobyna wymawiał wygłosowe *o* (*o* nosowe) jak *om*.
3. Nie można też – według Rzepki i Walczaka – rozstrzygnąć, czy autor rękopisu Argiglobyna wymawiał w wygłosie samogłoskę przednią (*ę* nosową) odnosowioną. Nie wiadomo także, czy w wymowie redaktorów przywilejów pyzdryckich wygłosowe *ę* traciło nosowość.
4. W staropolszczyźnie znana była oboczność samogłosek *o:e* uwarunkowana fonetycznie, a odziedziczona z prasłowiańszczyzny – *o* występowało po spółgłosce twardej, a *e* po spółgłosce miękkiej. Później trwa proces wyrównawczy pod wpływem formacji z *o*. W zabytkach pyzdryckich występują jeszcze równoległe: formacje z dawnym -'ew i z nowszym -'ow: *córkę mistrzewską, syn mistrzewski i synowie mistrzowscy, wieśniaczowi*. Autorzy artykułu o języku rękopisu Argiglobyna wykazali, że w pewnych kategoriach gramatycznych ,ew ustępuje przed ,ow.
5. U Argiglobyna, podobnie jak w innych zabytkach wielkopolskich, przegłos jest przeprowadzony konsekwentnie, jak stwierdzają autorzy cytowanego artykułu. W zabytkach pyzdryckich obok form przegłoszonych występują formy nieprzegłoszone: *rzemieślo, rzemieśla, w rzemieślie, rzemieszła/rzemiośla*. W zabytku Nr 4 są tylko formy nieprzegłoszone. Pod tym względem zmiany językowe zauważone w zabytkach pyzdryckich następują zdecydowanie wolniej.
6. W zabytkach pyzdryckich występuje wielokrotnie forma *wielgi*. Należy uznać ją za formę gwarową – na tle form *wielki, wieliki* występujących w innych szesnastowiecznych tekstach. W rękopisie Argiglobyna formy *wielgi* brak zupełnie – zauważają autorzy artykułu. Dziś forma *wielgi* znana jest gwarom wschodniej Wielkopolski.
7. Język pyzdryckich zabytków jest jeszcze pod innym względem bardzo konserwatywny w zestawieniu z językiem rękopisu Argiglobyna. Formy dualne (imienne) u Argiglobyna trafiają się wyjątkowo. Zabytki pyzdryckie mają ich wiele.
8. W przywoływanych przez Rzepkę i Walczaka tekstach *Ksiąg poznańskich, Żołtarza Wróbla*, także w rękopisie Argiglobyna natrafić można na wyrazy z antycypacją spółgłosek palatalnych. W tekstach zabytków pyzdryckich też są takie formy, na przykład *na przedmiejszcziu*.

9. Zbliżone są zestawiane teksty (rękopis Argiglobyna i teksty pyzdrskie) pod względem powszechności występowania samogłosek pochyłonych – jako istotnej cechy językowej Wielkopolski.
10. Zbieżność występujących cech w zestawianych tekstach (rękopis Argiglobyna i teksty pyzdrskie) może dotyczyć jeszcze między innymi:
 - a) uproszczeń grup spółgłoskowych – charakterystycznych dla dzisiejszych gwar wielkopolskich (u Argiglobyna są formy *powyǰzala, powyǰzil, nawiǰǰy* itp. – a teksty pyzdrskie mają: *wǰytko* pospolstwo Miasta; nie ǰmieli *przedawać* oprócz iarmarku; niema *przymowacz* na rǰędziaka; *przǰǰǰedszy*);
 - b) identycznej w zestawionych tekstach formy *kozdy*;
 - c) formacji z przedrostkiem *na-*;
 - d) konserwatyizmu w zakresie partykuły trybu warunkowego w liczbie pojedynczej *-bych* (w tekście zabytku pyzdrskiego Nr 1 pojawia się jeden raz spółnik *yszbych*).

W zestawieniu zawartości językowych zabytków pyzdrskich i rękopisu Argiglobyna uwidaczniają się różnice w tendencjach rozwojowych, unifikacyjnych – kształtujących polski język literacki. Są to różnice terytorialne, dotyczące wewnątrzjęzykowej wielkopolskiej odmiany regionalnej. Mimo iż rękopis Argiglobyna pochodzi z pierwszej połowy, a teksty pyzdrskie z drugiej połowy wieku, rękopis Argiglobyna jest już w stosunku do tekstów pyzdrskich na wyższym etapie dokonujących się wówczas językowych zmian. Na przykład brak przejścia *il* → *el* tłumaczy się oddziaływaniem normy ogólnopolskiej (por. Rzepka, Walczak, 1991: 183, przypis 17). W tekstach pyzdrskich występuje przejście *il* → *el*. Pызdry to głęboka prowincja w stosunku do ośrodka kulturalnego Wielkopolski, jakim był Poznań. Zmiany kulturalne, w tym językowe, musiały siłą rzeczy przebiegać z różnymi terytorialnie ograniczeniami. Na tym przede wszystkim polega wartość poznawcza tekstów pyzdrskich, że zastygły w nich niektóre dawne formy językowe (patrz formy nieprzegłoszone, formy dualne, stare postaci wyrazowe *tuta, tuteczny* i inne).

Trudno doszukiwać się szerszych potwierdzeń w tekstach pyzdrskich zjawisk zacierania się odrębności regionalnej języka literackiego w Wielkopolsce (także tendencji normalizacyjnych), o których pisze między innymi W.R. Rzepka (1993: 275–282) w swym artykule, gdyż słownictwo tekstów pyzdrskich ogranicza się do przedstawienia (opisu) norm prawnych oraz formuł pełnionych funkcji, nakazów i sankcji obejmujących poszczególne bractwa rzemieślnicze.

Mimo szczupłości materiału przeprowadzona przeze mnie analiza historyczno-językoznawcza tekstów pyzdrskich może przyczynić się do uzupełnienia wiedzy o języku Wielkopolan drugiej połowy XVI wieku. Może to na przykład dotyczyć zróżnicowania terytorialnego w obrębie tego samego regionu. Język dalekiej prowincji zachowuje szereg właściwości z odległych epok i kultywuje je przez długi czas, a niektóre z nich mają kontynuacje w obecnych gwarach. Mogą to być odstępstwa od przegłosu (tak licznie występujące w tekstach pyzdrskich), zachowane do dziś w gwarach w różnym zakresie i z różnym nasileniem. Może to być funkcjonujące w Wielkopolsce północno-wschodniej dialektalne zjawisko podwyższenia do granic możliwości artykulacji kontyuantów szesnastowiecznych samogłosek pochyłonych (tu prezentuję dość liczną grupę przykładów):

un miszko na górański ulicy (on mieszka na Gorańskiej ulicy); *nie być taki świnty* (nie bądź taki święty); *kwosek dobry ino mało*; *inzioro wyschło* (jezioro wyschło); *Rumciu Ksawery bepszyk* (Romciu Ksawery befszyk); *leciol pies przez lowies, logunym wywijol, pewnie jest kawalir, szczynśliwo bestyjo* (leciał pies przez owies, ogonem wywijał, pewnie jest kawaler, szczęśliwa bestyja).

Zakończenie

W niniejszej pracy starałem się ukazać te właściwości językowe, które udało mi się wydobyć z zabytków rękopiśmiennych w Pyzdrach. Obraz przedstawionych zjawisk nie jest może pełny ze względu na trudności w odczytaniu niektórych partii tekstu (plamy, zatarcia).

Najistotniejsze spośród przedstawionych zjawisk są właściwości językowe wielkopolskie. Na tym głównie polega wartość odkrytych zabytków. Poza tym ich analiza pozwala nam dostrzec, jak przebiegał rozwój pewnych procesów. W pracy uwypukliłem między innymi nasilenie się procesu rozłożenia wymowy samogłosek nosowych, sporadyczny charakter przejścia *il* w *el* (*il* → *el*), występowanie w szeregu wypadkach właściwości językowych konserwatywnych (zachowanie liczby podwójnej; odmiana rzeczownika zbiorowego *bracia*; nieuproszczone grupy spółgłoskowe: **dbs* **tbs*; zachowanie miękkości *l'*, *lj* – także w położeniu innym niż przed *i*; głęboki archaizm w postaci wyrazowej *szwieckiego* (szewskiego) jako refleksu dawno zakończonego procesu rozwojowego jerów.

Przywileje mieszczańskie były ważnym elementem ustroju wewnętrznego miasta (zagadnienie to możliwie wyczerpująco przedstawiłem w niniejszym artykule). W pracy podkreślałem, że język zabytków jest archaiczny. Mimo ekonomicznego rozwoju w omówionym okresie historii i znakomitego bogactwa mieszczan aspekty rzeczywistości społeczno-kulturowej (pisarze zabytków byli członkami społeczeństwa Pyzdr) miały charakter regionalny. Prezentowany w pracy statut cechu szewskiego jest charakterystycznym odzwierciedleniem kultury zawodowej, społecznej mieszczan, ich światopoglądu i postaw moralnych. Mocno podkreślany w pracy charakterystyczny zastój rozwoju języka jest pochodną prowincjonalizmu na wszystkich poziomach kultury.

Spis cytowanych publikacji

- Bargieł M. (1969), *Cechy dialektalne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Brajerski T. (1995), *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*, Lublin.
- Chojnacki J. (1994), *O zabytkach rękopiśmiennych języka polskiego z Pyzdr z końca XVI w. Sprawozdania Wydziału Filologiczno-Filozoficznego*, cz. 2, Poznań.
- Cieślíkowa A., Szymowa J., Rymut K. (oprac.) (2000), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Część I. Odapelatywne nazwy osobowe*, Kraków.
- Czerniak M. (2007), *Wstęp*, [w:] J. Łojko, *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry.

- Czerniak R.M. (oprac.) (2007), *Civitas Pызdry, 750 lat lokacji miasta*, Pызdry.
- Dejna K. (1973), *Dialekty polskie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Doroszewski W. (red.) (1963), *Słownik języka polskiego*, t. V, Warszawa.
- Doroszewski W. (red.) (1964), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa.
- Góralski Z. (1983), *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J. (1988, 1996, 1999, 2005), *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (1902), *Słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (1908), *Słownik języka polskiego*, t. IV, Warszawa.
- Klemensiewicz Z. (1985), *Historia języka polskiego*, t. I–II, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Splawinski T., Urbańczyk S. (1956), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- Konopczyński W. (1936), *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa–Kraków–Łódź–Poznań–Wilno–Zakopane.
- Kuraszkiewicz W. (1951), *Oboczność -'ev-//-'ov- w dawnej polszczyźnie i w dzisiejszych gwarach*, Wrocław.
- Kuraszkiewicz W. (1986a), *Z historii polskich samogłosek nosowych*, [w:] W. Kuraszkiewicz, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa–Poznań.
- Kuraszkiewicz W. (1986b), *Ze studiów nad polskimi samogłoskami nosowymi (Rezonans nosowy)*, [w:] W. Kuraszkiewicz, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa–Poznań.
- Kuraszkiewicz W. (1986c), *Najdawniejszy przejaw zbieżności głosek rz i ż u pisarza pызdrskiego z lat 1410–1418*, [w:] W. Kuraszkiewicz, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa–Poznań.
- Lange O. (1925), *Lokacje miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich (z mapą)*, Lwów.
- Łojko J. (2007), *Civitas Pызdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pызdry.
- Malec M. (1971), *Budowa morfologiczna staropolskich imion osobowych*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Malec M. (oprac.) (1995), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Część 2. Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, Kraków.
- Moszyński L. (2006), *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa.
- Reczek S. (1968), *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Rospond S. (1973), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- Rymut K. (1999–2001), *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I–II, Kraków.
- Rymut K. (2005), *Nazwiska*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków.

- Rzepka W.R. (1985), *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*, Poznań.
- Rzepka W.R. (1993), *Odrębność regionalna polszczyzny literackiej w Wielkopolsce w XVI–XVII w.*, [w:] M. Basaj, Z. Zagórski (red.), *Numera lingwistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Rzepka W.R., Walczak B. (1991), *Właściwości językowe wielkopolskiego rękopisu Jerzego Argiglobyna (Poznańczyka) z połowy XVI w.*, „*Slavia Occidentalis*”, t. 46/47.
- Sławski F. (1958–1965), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. II, Kraków.
- Sławski F. (1966–1969), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. III, Kraków.
- Sobierajski Z. (1952), *Gwary kujawskie*, Poznań.
- Sobierajski Z. (1960), *Z przeszłości gwar północnej Wielkopolski XVII–XVIII w.*, „*Slavia Occidentalis*”, t. 20, z. 1.
- Śmiech W. (1953), *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych*, Łódź.
- Tokarski J. (red. nauk.) (1974), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa.
- Tomaszewski A. (1938), *O zbieraniu materiału gwarowego z ksiąg ławniczych*, „*Biuletyn Towarzystwa Językoznawczego*”, z. VII.
- Urbańczyk S., Klemensiewicz Z., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Ostrowska E., Taszycki W. (red.) (1974), *Słownik staropolski*, t. VII, z. 3(43), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Urbańczyk S., Klemensiewicz Z., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Taszycki W. (red.) (1968), *Słownik staropolski*, t. V, z. 7(31), Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Urbańczyk S., Klemensiewicz Z., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Ostrowska E., Taszycki W. (red.) (1969), *Słownik staropolski*, t. V, z. 8(32), Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Urbańczyk S., Klemensiewicz Z., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Taszycki W. (red.) (1960–1962), *Słownik staropolski*, t. III, z. 6(19), Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Urbańczyk S., Klemensiewicz Z., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Taszycki W. (red.) (1964), *Słownik staropolski*, z. 4(23), Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Urbańczyk S., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W. (red.) (1991), *Słownik staropolski*, t. X, z. 4(64), Kraków.
- Urbańczyk S., Safarewicz J., Kuraszkiewicz W., Ostrowska E., Taszycki W. (red.) (1973), *Słownik staropolski*, t. VI, z. 7(40), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Walczak B. (1995), *Zarys dziejów języka polskiego*, Poznań.
- Wędzki A. (2007), *Przechadzki po Wielkopolsce*, Poznań.
- Wiśniewska H. (1975), *Polshczyzna przemyska wieków XVII–XVIII*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Abstract

Handwritten monuments from Pyzdry from the second half of the XVI century. Historical conditions. Linguistic properties in the context of development and unification tendencies of the national language

In the Regional Museum in Pyzdry (a town on the Warta River) there are sixteenth-century handwritten language monuments (of the Polish language). The monuments contain the content of town privileges from Pyzdry (second half of the 16th century). The article contains a short description of the privileges concerning the royal city of Pyzdry. The historical monuments were analyzed in the context of documented linguistic phenomena in Wielkopolska (with particular emphasis on regional features).

Keywords: bourgeois privileges, shaping of the Polish language, regional linguistic archaisms, continuations of some 16th-century regionalisms in contemporary dialects